

## MATERIAŁY DLA UCZNIĄ NA KONKURS WIEDZY O JANIE PAWLE II

### Jan Paweł II – życie przed wyborem na papieża

Karol Józef Wojtyła, tak bowiem nazywał się Jan Paweł II, urodził się (popołudniu między piątą a szóstą) 18 maja 1920 r. w Wadowicach, niewielkim miasteczku nieopodal Krakowa, jako drugi syn Karola Wojtyły i Emilii (z domu Kaczorowskiej). Został ochrzczony w kościele parafialnym 20 czerwca 1920 r. przez ks. Franciszka Żaka, kapelana wojskowego. Rodzice nadali imię Karolowi na cześć ostatniego cesarza Austrii bł. Karola Habsburga. Rodzice poświęcili Karola opiece świętego Karola Boromeusza. Rodzina Wojtyłów mieszkała w Wadowicach w kamienicy przy ulicy Kościelnej 7: *„Kiedy patrzyłem przez okno, widziałem na murze kościelnym zegar słoneczny i napis: Czas ucieka, wieczność czeka. (...) Ten dom, gdzie mieszkałem, należał do pana Chaima Balamutha”*. Żyli skromnie. Jedynym źródłem utrzymania była pensja ojca – wojskowego urzędnika w Powiatowej Komendzie Uzupelnień w stopniu porucznika. Edmund, brat Karola, studiował medycynę w Krakowie i został lekarzem.

Wojtyłowie mieli jeszcze jedno dziecko – Olę, która zmarła zaraz po urodzeniu.

W dzieciństwie Karola nazywano najczęściej zdrobnieniem imienia – Lolek. Uważano go za chłopca utalentowanego i wysportowanego. Chętnie pomagał koleżankom i kolegom. Wszystko Go ciekawiło, chciał się jak najwięcej nauczyć. Zawsze z niezwykłą starannością odrabiał zadania domowe. I choć dużo czasu poświęcał na naukę, tak jak wszystkie dzieci na świecie bardzo lubił się bawić. Jesienią, gdy padał deszcz, grał w ping - ponga, czytał książki i bawił się z córką sąsiadów Ginką w teatr. Zimą jeździł na sankach, łyżwach, nartach. Latem dokazywał na podwórku, grał w piłkę - głównie w ataku i obronie, często stał w bramce.

13 kwietnia 1929 r. zmarła matka Karola a trzy lata później, w 1932 r., w wieku 26 lat, zmarł na szkarlatynę brat Edmund. Chorobą zaraził się od swojej pacjentki w szpitalu w Bielsku. Papież tak wspomina swoje dzieciństwo i młodość: *„ Moje lata chłopięce i młodzieńcze łączą się przede wszystkim z postacią Ojca, którego życie duchowe po stracie żony i starszego syna niezwykle się pogłębiło. Patrzyłem z bliska na jego życie, widziałem, jak umiał od siebie wymagać, widziałem jak klękał do modlitwy. To było najważniejsze w tych latach, które tak wiele znaczą w okresie dojrzewania młodego człowieka. Ojciec, który umiał sam od siebie wymagać, w pewnym sensie nie musiał już wymagać od syna. Patrząc na niego, uczyłem się, że trzeba samemu sobie stawiać wymagania i przykładać do spełniania własnych obowiązków.”*

Od września 1930 r. Karol rozpoczął naukę w 8-letnim Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Nie miał żadnych problemów z nauką, już w tym wieku,

według jego katechetów, wyróżniała go także ogromna wiara. Papież opowiadał: *„ Z gimnazjum chodziło się do „Sokoła” na gimnastykę. Chodziło się także do „Sokoła” na przedstawienia. A na scenie wadowickiej sięgaliśmy po największe utwory klasyków (...). Kiedy byliśmy w piątej gimnazjalnej, graliśmy „Antygonę” Sofoklesa. Ja grałem Hajmona.”*

14 maja 1938 r. Karol zakończył naukę w gimnazjum otrzymując świadectwo maturalne z oceną celującą. Zdaną maturę Karol uczcił wraz z kolegami jedząc ulubione kremówki w cukierni. Latem tego roku wraz z ojcem przeniósł się do Krakowa i zamieszkali przy ul. Tynieckiej 10. Dom należał do krewnych ze strony matki. Jesienią rozpoczął studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W lutym 1940 r. poznał osobę ważną dla swego rozwoju duchownego. Był to Jan Tyranowski, który prowadził dla młodzieży męskiej koło wiedzy religijnej. Uczestniczący w nim Wojtyła poznał wówczas i po raz pierwszy czytał pisma św. Jana od Krzyża.

Podczas II wojny światowej 18 lutego 1941 r. po długiej chorobie zmarł ojciec Karola. Gdy Karol wrócił po pracy do domu zastał w nim nieżyjącego już ojca.

Wojna odebrała Karolowi możliwość kontynuowania studiów, zaczął więc we wrześniu 1940 r. pracować jako robotnik w zakładach chemicznych Solvay. Początkowo w kamieniołomie w Zakrzówku a potem w oczyszczalni sody w Borku Fałęckim. Jan Paweł II tak mówił o tym doświadczeniu: *„Odpowiedzialni za kamieniołom, którzy byli Polakami, starali się nas studentów, ochraniać od najcięższych prac. Tak więc, na przykład przydzielono mnie do pomocy tak zwanemu strzałowemu. Nazywał się on Franciszek Łabuś. Wspominam go dlatego, że nieraz tak się do mnie odzywał: „ Karolu, wy to byście poszli na księdza. Dobrze byście śpiewali, bo macie ładny głos, i byłoby wam dobrze...”*

W 1942 r. postanowił studiować teologię i wstąpił do tajnego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie do którego przyjął Go ks. Jan Piwowarczyk. 1 listopada 1946 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Na księdza wyświęcił go kardynał Adam Sapieha: *„Jednakże księżę metropolita wybrał ten dzień ze względu na to, że miałem wkrótce wyjechać do Rzymu na dalsze studia. Przyjmowałem święcenia sam, w prywatnej kaplicy biskupów krakowskich. Moi koledzy mieli otrzymać święcenia dopiero następnego roku, w Niedzielę Palmową.”* 2 listopada jako neoprezbiter odprawił Mszę św. prymicyjną w krypcie św. Leonarda w katedrze na Wawelu: *„ W tych wawelskich prymicjach uczestniczyło niewiele osób. Pamiętam, że była obecna moja chrzestna matka, starsza siostra mojej rodzonej Matki, Maria Wiadrowska. Pamiętam też, że do Mszy Świętej służył mi Mieczysław Maliński.”* Kończy studia z bardzo dobrymi wynikami. W ostatnim semestrze dostał 19 ocen celujących, 6 bardzo dobrych i tylko 1 czwórkę - z psychologii. W dwa tygodnie później arcybiskup wysłał Karola na studia doktoranckie do Rzymu. 15 listopada wyjechał do Rzymu, aby kontynuować tam studia, które ukończył w 1948 r. Przebywał tam dwa lata. Przez cały

pobyty pracował nad pracą doktorską, która liczyła 280 stron napisanych po łacinie. Obronił ją z wyróżnieniem, otrzymując jak najlepsze noty.

W lipcu 1948 r. na okres 7 miesięcy Karol został skierowany do pracy w parafii Niegowić, gdzie spełniał zadania wikarego i katechety: *„Pamiętam, że w pewnym momencie, gdy przekroczyłem granice parafii w Niegowici, uklęknąłem i ucałowałem ziemię. Nauczyłem się tego gestu chyba od św. Jana Marii Vianneya. W kościele pokłoniłem się przed Najświętszym Sakramentem, a następnie poszedłem przedstawić się mojemu proboszczowi. Ksiądz prałat Kazimierz Buzala, dziekan niepołomicki i proboszcz w Niegowici, przyjął mnie bardzo serdecznie i po krótkiej rozmowie pokazał mi mieszkanie na wikarówce.”* Ks. Karol Wojtyła uczył religii w pięciu szkołach podstawowych, do których dowożono Go wozem konnym lub bryczką.

W marcu 1949 r. został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie, gdzie jego wielką pasją stało się duszpasterstwo młodzieży akademickiej. Zasłynął on z organizowanych przez siebie wyjazdów ze studentami w góry i nad jeziora. Przez młodzież był nazywany „Wujkiem”. U św. Floriana Karol Wojtyła zorganizował pierwsze w historii parafii rekolekcje dla chorych. Kościół zamieniał się wówczas niemal w salę szpitalną, w której stały łóżka z chorymi, kręciły się pielęgniarki i sanitariusze.

W 1958 r. Karol Wojtyła został mianowany biskupem tytularnym Umbrii, a także biskupem pomocniczym Krakowa. Konsekracji biskupiej ks. Karola Wojtyły dokonał 28 września 1958 r. w katedrze na Wawelu metropolita krakowski i lwowski, arcybiskup Eugeniusz Baziak. Na okres biskupstwa Karola przypadły obrady Soboru Watykańskiego II, w których aktywnie uczestniczył. Jako biskup przyjął, zgodnie z obyczajem, hasło przewodnie swej posługi „Totus Tuus” (łac. „Cały Twój”), kierował je do Maryi - Matki Chrystusa: „ Tu tłumaczy się pochodzenie owego Totus Tuus”. Bierze ono początek właśnie od św. Ludwika Marii Grignion de Montfor. Jest właściwie skrótem pełniejszej formuły zawierzenia Matce Bożej, która brzmi: „ Cały Twój jestem i wszystko moje jest Twoje. Daj mi serce Twoje, Maryjo” Również na swoim herbie papieskim Jan Paweł II umieścił później złotą literę „M” oznaczającą Maryję. 30 grudnia 1963 r.

Karol Wojtyła został mianowany arcybiskupem metropolitą krakowskim. 26 czerwca 1967 r. został kardynałem.

**Pontyfikat Jana Pawła II** (pontyfikat – okres sprawowania władzy przez papieża, konklawe – zebranie kolegium kardynalskiego, które wybiera papieża tiara – uroczyste nakrycie głowy papieża)

29 września 1978 roku zmarł Jan Paweł I, którego pontyfikat trwał zaledwie 33 dni. Na zwołanym po jego śmierci konklawe w 8. głosowaniu 16 października 1978 roku Wojtyła został wybrany na papieża i przybrał imię Jana Pawła II. Biały dym z komina na kaplicy Sykstyńskiej

zwiastował wybór nowego papieża. Wynik wyboru ogłoszono o godz. 16:16. Tuż po wyborze na papieża Karol Wojtyła usłyszał, że ma wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie. Słowa te skierował do niego kardynał Stefan Wyszyński. „ Nie zapomnę słów, które w dniu 16 października – w dniu św. Jadwigi Śląskiej – wypowiedział do mnie w momencie, gdy zbliżała się decyzja konklawe: Jeśli wybiorą, proszę nie odmawiać. Bardzo mi wówczas dopomógł Prymas Tysiąclecia. Mogłem odpowiedzieć na pytanie zadane mi po wyborze: przyjmuję. ...po wyborze kardynał prymas, Kardynał Tysiąclecia, powiedział do mnie: „ Masz teraz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie.” Jan Paweł II był 264 z kolei papieżem w historii Kościoła, pierwszym papieżem z Polski, jak również pierwszym po 455 latach biskupem Rzymu, nie będącym Włochem. Osobistym sekretarzem Jana Pawła II przez cały pontyfikat był arcybiskup Stanisław Dziwisz, który był także jego przyjacielem i powiernikiem. Pielgrzymki Jana Pawła II Charakterystycznym elementem pontyfikatu Jana Pawła II były podróże zagraniczne. Odbył ich 104, odwiedzając wszystkie zamieszkane kontynenty. W pierwszą podróż apostolską (pielgrzymkę) Jan Paweł II udał się w styczniu 1979 r. do Ameryki Łacińskiej. Odwiedził wtedy Meksyk, ale także Dominikanę i Wyspy Bahama. W wielu miejscach, które odwiedził, nigdy przedtem nie postawił stopy żaden papież. Był m.in. pierwszym papieżem, który odwiedził Wielką Brytanię (od roku 1534 Kościół Anglii nie uznaje władzy zwierzchniej Stolicy Apostolskiej). W 2000 roku papież spełnił kolejne ze swych marzeń - stanął na Ziemi Świętej. Podczas pielgrzymki był m.in. w sanktuarium Mojżesza na górze Nebo i odprawił mszę w Wieczerniku w Jerozolimie i w kościele Grobu Pańskiego. Uczestniczył również we mszy dla młodzieży na Górze Błogosławieństw w Galilei oraz w Bazylice Zwiastowania NMP w Nazarecie. Media szeroko informowały o treści karteczki, którą zgodnie ze zwyczajem pozostawił między kamieniami Ściany Płaczu: "Boże naszych ojców, Ty wybrałeś Abrahama i jego potomstwo, aby objawić swe Imię narodom. Jesteśmy głęboko zasmuceni postępowaniem tych, którzy w ciągu historii spowodowali cierpienia Twoich dzieci. Prosząc Cię o przebaczenie, chcemy zobowiązać się do prawdziwego braterstwa z narodami Przymierza". Do końca niespełnione zostało papieskie marzenie o odwiedzeniu Rosji. Nie udało się rozwiązać konfliktu z Kościołem Prawosławnym, który zdecydowanie przeciwstawia się działalności misyjnej Kościoła katolickiego na terenie, który uważa za swój. Jan Paweł II Nigdy nie odwiedził też Chin. Najdłuższa pielgrzymka to na Daleki Wschód (Bangladesz, Singapur) Fidzi, Nowa Zelandia, Australia i Seszele - 48 974 km, zaś najkrótsza pielgrzymka to do San Marino - 470 km. Ostatnią, 104 podróż apostolską Jan Paweł II odbył w 2004 roku do Francji. Jan Paweł II jako papież najwięcej razy odwiedził m.in. Polskę (9 razy), USA (7 razy), Francję (7 razy). Jan Paweł II odbył także blisko 100 (dokładnie 94) podróży na terenie Włoch. Odwiedził 301 rzymskich parafii na 334 istniejące. Jego celem było dotarcie do wszystkich parafii. Zabrakło niewiele. Podczas wszystkich

pielgrzymek przebył ponad 1,6 miliona kilometrów, co odpowiada 40- krotnemu okrążeniu ziemi wokół równika i czterokrotnej odległości między ziemią a księżycem.

Podróże apostolskie do Polski:

- I pielgrzymka (2–10 czerwca 1979)
- II pielgrzymka (16–23 czerwca 1983)
- III pielgrzymka (8–14 czerwca 1987)
- IV pielgrzymka (1–9 czerwca, 13–20 sierpnia 1991)
- V pielgrzymka (22 maja 1995)
- VI pielgrzymka (31 maja–10 czerwca 1997)
- VII pielgrzymka (5–17 czerwca 1999)
- VIII pielgrzymka (16–19 sierpnia 2002)

W czerwcu 1979 r. Jan Paweł II odbył swą pierwszą, jako Papież pielgrzymkę do Polski (była to jego druga jako papieża pielgrzymka zagraniczna). Podczas homilii wygłoszonej 2 czerwca 1979 r. na placu Zwycięstwa w Warszawie padły słowa, które doprowadziły do rozpadu tzw. bloku komunistycznego. *"Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!"*

### **Zamach na Jana Pawła II**

W dniu 13 maja 1981, podczas audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Rzymie o godzinie 17:19, Jan Paweł II został postrzelony przez tureckiego zamachowca Mehmet Ali Agca postrzelił go w brzuch oraz rękę. Jak ustalili śledczy, chwilę wcześniej Ali Agca mierzył w jego głowę. Jan Paweł II schylił się wtedy do małej dziewczynki (Sara Bartoli) i wziął ją na ręce. Zamachowiec opóźnił oddanie strzału prawdopodobnie dlatego, że dziewczynka którą papież trzymał na rękach lekko przysłoniła go co uniemożliwiło zamachowcowi dokładne wycelowanie. Ranny papież osunął się w ramiona stojącego za nim sekretarza Dziwisza. Ochrona przewiozła Jana Pawła II do polikliniki Gemelli (którą później z racji na długość czasu w niej spędzonego nazywał „trzecim Watykanem”) gdzie poddano papieża sześciogodzinnej operacji. Do pełni zdrowia jednak nigdy nie wrócił. Papież wierzył, że swoje ocalenie nie zawdzięczał tylko szczęściu. Wyraził to słowami: Jedną ręką strzelała, a inna kierowała kulę. Wierni dostrzegli pewien związek. Zamach miał miejsce 13 maja, podobnie jak pierwsze objawienie Matki Boskiej w Fatimie w roku 1917. Przestrzelony podczas zamachu pas sutanny Jana Pawła II znajduje się w sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie. Jan Paweł II spędził na rehabilitacji w szpitalu 22 dni. Potem wielokrotnie cierpiał z powodu różnorodnych dolegliwości będących następstwem postrzału. Papież nigdy nie ukrywał swoich niedomagań przed wiernymi, ukazując wszystkim oblicze zwykłego człowieka poddanego cierpieniu. W 1983 roku Jan Paweł II odwiedził Alego Agcę w więzieniu i wybaczył mu.

## **Choroba i śmierć Jana Pawła II**

Jan Paweł II od początku lat 90. cierpiał na postępującą chorobę Parkinsona. Nagłe pogorszenie stanu Zdrowia papieża rozpoczęło się 1 lutego 2005 r. Przez ostatnie dwa miesiące życia Jan Paweł II wiele dni spędził w szpitalu i nie udzielał się publicznie. Przeszedł grypę i zabieg tracheotomii, wykonany z powodu niewydolności oddechowej. W czwartek 31 marca Jan Paweł II po raz ostatni pojawił się publicznie. Tego dnia wystąpiły u niego silne dreszcze ze wzrostem temperatury ciała do 39,6°C. Był to początek wstrząsu septycznego połączonego z zapaścią sercowo-naczyniową. Uszanowano wolę papieża, który chciał pozostać w domu. Podczas mszy przy jego łożu, którą Jan Paweł II koncelebrował z przymkniętymi oczyma, kardynał Marian Jaworski udzielił mu sakramentu namaszczenia chorych. 2 kwietnia o godz. 7.30 papież zaczął tracić przytomność a o godz. 19.00 wszedł w stan śpiączki. Monitor wykazał postępujący zanik funkcji życiowych. O godz. 21.37 osobisty papieski lekarz Renato Buzzonetti stwierdził śmierć Jana Pawła II. Ojciec Święty Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. po zakończeniu Apelu Jasnogórskiego, w pierwszą sobotę miesiąca i wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, w 9666 dniu swojego pontyfikatu.

## **Pogrzeb Jana Pawła II**

Pogrzeb Jana Pawła II odbył się w piątek 8 kwietnia 2005 r. na placu św. Piotra w Watykanie. Trumnę z prostych desek z drewna cyprysowego (symbolu nieśmiertelności) ustawiono wprost na rozłożonym na bruku placu św. Piotra dywanie. Zgodnie z tradycją do trumny z ciałem Jana Pawła II włożono zapieczętowany w specjalnej metalowej tubie, napisany po łacinie jego krótki życiorys. Taki dokument nosi nazwę: rogito. Do trumny został włożony także woreczek z medalami wybitymi w czasie pontyfikatu Jana Pawła II. Mszy świętej koncelebowanej przez kilka tysięcy kardynałów, arcybiskupów, biskupów i patriarchów katolickich Kościołów wschodnich przewodniczył kardynał Joseph Ratzinger (który 11 dni później został następcą zmarłego papieża). Uczestniczyło w niej na placu św. Piotra ok. 300 tysięcy wiernych oraz 200 prezydentów i premierów, a także przedstawiciele różnych religii światowych, w tym duchowni islamscy i żydowscy. Wielu zgromadzonych na uroczystości ludzi miało ze sobą transparenty z włoskim napisem *santo subito* ("święty natychmiast"). W całym Rzymie przed ekranami rozstawionymi w wielu miejscach miasta zgromadziło się 5 mln ludzi, w tym ok. 1,5 mln Polaków. Po zakończeniu nabożeństwa żałobnego, w asyście duchownych z najbliższego otoczenia, papież został pochowany w podziemiach bazyliki św. Piotra na Watykanie, w krypcie Jana XXIII. Grobowiec o głębokości 1,7 m, przykryty marmurową płytą z napisem *Ioannes Paulus II 16 X 1978 – 2 IV 2005*, jest spełnieniem zapisu z testamentu, który mówił o „prostym grobie w ziemi”. Grobowiec Jana Pawła II znajduje się w pobliżu miejsca, gdzie według tradycji znajduje się grobowiec św. Piotra. Procesji z trumną przewodniczył kardynał kamerling, Eduardo Martínez Somalo. W Grotach Watykańskich

trumnę złożono w drugiej, cynkowej, którą szczelnie zalutowano, a tę w trzeciej, wykonanej z drewna orzechowego. Trumny zostały opatrzone watykańskimi pieczęciami. W złożeniu trumny uczestniczyli jedynie najbliżsi współpracownicy papieża, arcybiskupi Stanisław Dziwisz i Piero Marini.

### **Testament Jana Pawła II**

Jest to dokument napisany przez papieża Jana Pawła II i opieczętowany papieską pieczęcią, który odpowiada ostatniej woli ludzi świeckich. Testament ten wzorowany był na testamencie papieża Pawła VI. Jan Paweł II pisał swój testament właściwie przez cały pontyfikat. Pierwszy wpis w testamencie jest datowany na 6 marca 1979, a ostatni na 17 marca 2000 roku. Poszczególne wpisy powstawały w czasie papieskich rekolekcji. Dokument jest napisany po polsku i zawiera między innymi polecenia dotyczące jego pochówku w ziemi, bez sarkofagu, oraz spalenia prywatnych zapisków. Polecenie odnośnie pochówku zostało wypełnione - papież spoczął w podziemiach Bazyliki św. Piotra w Watykanie (Grotach watykańskich) w ziemi, bez sarkofagu. Wykonawcą ostatniej woli Jana Pawła II ma być jego wieloletni osobisty sekretarz - kardynał Stanisław Dziwisz. Testament odczytali przed kolegium kardynałów po śmierci Jana Pawła II kamerling Eduardo Martínez Somalo i kardynał Joseph Ratzinger, późniejszy papież. Został opublikowany po polsku i po włosku 7 kwietnia 2005.

### **Proces beatyfikacyjny**

13 maja 2005 r. papież Benedykt XVI (następca Jana Pawła II) zezwolił na natychmiastowe rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II, udzielając dyspensy od pięcioletniego okresu oczekiwania od śmierci kandydata, jaki jest wymagany przez prawo kanoniczne. Formalny proces rozpoczął się 28 czerwca 2005 r. Postulatorem został polski ksiądz Sławomir Oder. 2 kwietnia 2007 r. zakończyła się faza diecezjalna procesu i wszystkie akta zostały przekazane do watykańskiej Kongregacji ds. kanonizacyjnych. 19 grudnia 2009 papież Benedykt XVI podpisał dekret o heroicznosci cnót Jana Pawła II. 14 stycznia 2011 Papież Benedykt XVI podpisał dekret o cudzie, wyznaczył na dzień 1 maja br. beatyfikację papieża Jana Pawła II, której dokona osobiście w Watykanie na placu św. Piotra. 12 stycznia 2011 komisja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaaprobowała cud za wstawiennictwem Jana Pawła II mający polegać na uzdrowieniu francuskiej zakonnicy. 1 maja 2011 ok. godz. 10: 40 nastąpiła beatyfikacja Jana Pawła II (Jan Paweł II został ogłoszony błogosławionym) podczas uroczystej mszy świętej na placu Św. Piotra w Rzymie. Nabożeństwo prowadził papież Benedykt XVI, a uczestniczyło w nim wiele zagranicznych delegacji. Polskę reprezentował prezydent Bronisław Komorowski wraz z małżonką, wśród obecnych na placu byli również prezydenci: Włoch, Meksyku, Bośni, Albanii Bamir Topi, Estonii, Beninu, Kamerunu, Demokratycznej Republiki Konga oraz Hondurasu. We włoskiej delegacji obecny był również premier Silvio Berlusconi oraz przewodniczący obu izb parlamentu. Przybył

również przywódca Zimbabwe Robert Mugabe. Belgię reprezentowała rodzina królewska – król Albert II z królową Paolą, Francję – premier Francois Fillon, Litwę – premier Andrius Kubilius, Stany Zjednoczone reprezentował ambasador. Liczba wiernych uczestniczących w nabożeństwie jest szacowana przez włoską policję na milion osób, w tym kilkadziesiąt tysięcy Polaków. Relikwiarz zawierający krew papieża wniosła polska zakonnica Tobianna Sobótka. Benedykt XVI ogłosił oficjalnie, że dniem wspomnienia liturgicznego bł. Jana Pawła II będzie 22 października – data inauguracji pontyfikatu w 1978 r .

### **Rezydencje Papieskie**

- Pałac Apostolski w Watykanie
- Letnia rezydencja w Castel Gandolfo oraz przyległe do niej Villa Cybo i Villi Barberini

### **Papież a wyznawcy judaizmu**

Jan Paweł II wygłosił wiele przemówień i napisał dużą liczbę listów na temat stosunku chrześcijan do społeczności żydowskiej. Skupił się nie tylko na tragedii holocaustu, ale również na aspektach teologicznych w relacjach między chrześcijaństwem a Narodem Wybranym, rozwijając i wprowadzając w praktykę myśl zaistniałą w dokumencie soborowym *Nostra Aetate*. Zdaniem watykanistów, należy widzieć w tej papieskiej wrażliwości echa jego przeżyć sprzed II wojny światowej i zwłaszcza z czasów wojennych. Potępił antysemityzm, który nazwał nie do pogodzenia z chrześcijaństwem. W okresie Wielkiego Jubileuszu roku 2000 dokonał historycznego wyznania win Kościoła – w tym win względem Żydów. Ważnymi etapami pojednawczymi były: wizyta w Wielkiej Synagodze w Rzymie 13 kwietnia 1986, która była pierwszą papieską wizytą w synagodze praktycznie od początku chrześcijaństwa oraz pielgrzymka do Ziemi Świętej (20-26 marca 2000), w czasie której modlił się przed Ścianą Płaczu.

### **Ekumenizm i stosunki międzyreligijne**

Jan Paweł II wiele czasu poświęcił budowie jedności pomiędzy Kościołami chrześcijańskimi. Sam podkreślał ważność ekumenizmu w swoim pontyfikacie, m.in. w encyklice *Redemptor hominis*. Jan Paweł II wielką wagę przywiązywał do stosunków z ludźmi innej wiary, nie tylko w ramach chrześcijaństwa, ale także członków innych religii i ateistów. W 1999 papież ucałował Koran przywieziony w prezencie przez muzułmańskich duchownych. Osobiście uczestniczył we wspólnym trwaniu w modlitwie w Asyżu przedstawicieli kilkudziesięciu religii światowych.

### **Zwyczaje Jana Pawła II**

Za pontyfikatu Jana Pawła II, dzięki samemu papieżowi, nastąpiły ogromne zmiany w Watykanie. Zaraz po swoim wyborze na Stolicę Apostolską Jan Paweł II nie pozwolił prymasowi Wyszyńskiemu uklęknąć przed sobą. Pierwsze przemówienie wygłosił po włosku, a więc w języku



narodu, do jakiego przemawiał. Do tej pory przyjęte było, że papież zawsze swoje pierwsze przemówienie wygłasza po łacinie. Do kolejnych nowości w tym pontyfikacie należą:

- liczne pielgrzymki (zagraniczne oraz parafii we Włoszech),
- zwyczaj całowania ziemi kraju, do którego przybywał z pielgrzymką,
- msze święte dla wielkich tłumów, organizowane na stadionach, lotniskach, placach itp.,
- wygłaszanie całych homilii lub choćby krótkich sentencji w języku kraju, do którego przybywał z pielgrzymką (porozumiewał się swobodnie w językach: polskim, włoskim, francuskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim, portugalskim, łacinie i klasycznej grece),
- udział zespołów folklorystycznych w czasie mszy,
- spotkania z duchownymi innych wyznań oraz odwiedziny świątyń różnych religii (chrześcijańskich oraz niechrześcijańskich),
- udział w przedsięwzięciach artystycznych: koncertach, występach zespołów, projekcjach filmowych,
- prywatne spotkania z wiernymi,
- bezpośrednie spotkania z ludźmi w trakcie pielgrzymek, żarty i bezpośredniość w kontaktach z ludźmi.
- ulubionym miejscem odpoczynku papieża były Tatry.

### **Ciekawostki**

- Pontyfikat Jana Pawła II (26 i pół roku) był drugi co do długości w dziejach Kościoła. Najdłużej – 32 lata – sprawował swój urząd Pius IX (nie licząc pontyfikatu Piotra – pierwszego następcy Jezusa).
- Jan Paweł II był poliglotą. Oprócz języka ojczystego biegle posługiwał się w mowie i piśmie 7 innymi językami - angielskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, łacińskim oraz rosyjskim. W trakcie swoich licznych pielgrzymek, spotkań i audiencji wielokrotnie jednak wygłaszał przygotowane wcześniej teksty również w wielu innych językach, starając się dotrzeć do jak największej liczby ludzi w ich własnej mowie.
- Jan Paweł II był także poetą, filozofem, ekumenistą
- Ojciec Święty napisał 14 encyklik, 15 adhortacji, 11 konstytucji oraz 45 listów apostolskich. - Jako jedyny papież Jan Paweł II napisał List do dzieci
- Papież chętnie spotykał się z młodymi ludźmi i poświęcał im dużo uwagi. Na spotkanie w Rzymie 31 marca 1985 r., który ONZ ogłosiło Międzynarodowym Rokiem Młodości napisał list apostolski na temat roli młodości jako okresu szczególnego kształtowania drogi życia, a 20 grudnia zapoczątkował tradycję Światowych Dni Młodości. Odtąd co roku przygotowywał orędzie skierowane do młodych, które stawało się tematem tego międzynarodowego spotkania, organizowanego w różnych miejscach świata (np. w 1991r. w Częstochowie).

- Podczas pontyfikatu Jana Pawła II ponad 300 milionów ludzi przeszło na katolicyzm.
- Papież Jan Paweł II mianował 232 kardynałów (w tym 9 Polaków), beatyfikował 1343 błogosławionych (w tym 154 Polaków) i kanonizował 482 świętych (w tym 11 Polaków).
- Jan Paweł II dokonał najliczniejszej w dziejach beatyfikacji. 11 marca 2001 r. na ołtarze wyniósł 233 obrońców wiary - księży, zakonników i zakonnice oraz świeckich, zamordowanych podczas wojny domowej w Hiszpanii przez wojska republikańskie.
- Jan Paweł II w październiku 2002 roku ustanowił w modlitwie różańcowej nowe Tajemnice - Tajemnice Światła
- Jan Paweł II był pierwszym papieżem czytającym bez okularów. Był również pierwszym papieżem noszącym zegarek na rękę. Poza tym Karol Wojtyła był również pierwszym papieżem jeżdżącym na nartach, uprawiającym wspinaczkę górską, pływającym kajakiem. Pierwszym, który czysto odśpiewał "Ite, missa est" i pierwszym w dziejach Słowianinem wybranym na głowę Kościoła. Był również największym podróżnikiem wszechczasów spośród wszystkich papieży.
- Ulubioną piosenką Jana Pawła II była oazowa piosenka „Barka”. Jan Paweł II wspominał, że miał ją w uszach, gdy usłyszał wyrok konklawe, że został Papieżem.
- Ulubione ciastka papieża to kremówki

#### **Najbardziej znane filmy biograficzne o Janie Pawle II to:**

- Z dalekiego kraju
- Jan Paweł II. Szukałem Was
- Świadectwo
- Karol – człowiek, który został papieżem
- Karol – papież, który pozostał człowiekiem
- Z Dalekiego Kraju - Jan Paweł II

#### **Twórczość literacka Karola Wojtyły - papieża Jana Pawła II**

Jan Paweł II był papieżem niezwykłym - sprawował posługę kapłańską, przez kilkadziesiąt lat kierował Kościołem Katolickim, niestrudzenie pielgrzymował po świecie, apelował o pokój... Był jednak nie tylko osobą duchowną, autorytetem moralnym, lecz również pisarzem. Od najmłodszych lat interesował się teatrem i literaturą. Opublikował kilka dramatów, zbiory poezji, rozważania, myśli i opracowania filozoficzne.

Bibliografia dzieł papieża Jana Pawła II:

- 1940 - "Hiob", "Jeremiasz" (sztuki teatralne)
- 1946 - "Pieśń o Bogu ukrytym"
- 1950 - "Brat naszego Boga" (sztuka teatralna)
- 1960 - "Przed sklepem jubilera"
- 1975 - "Rozważania o śmierci"

1979 - "Myśląc ojczyzna".

1994 - "Przekroczyć próg nadziei" (wywiad - rzeka udzielony włoskiemu dziennikarzowi Vittorio Massoriemu)

1996 - "Dar i Tajemnica"

2002 - "Autobiografia"

2003 - "Tryptyk Rzymski"

2004 - "Wstańcie! Chodźmy!"

2005 - "Pamięć i tożsamość"

### ***PIERWSZA PIELGRZYMKA PAPIEŻA JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY***

40 lat temu, w dniach 2–10 czerwca 1979 r., odbyła się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Miała ona znaczenie nie tylko dla wolności Kościoła w zniewolonym kraju, lecz również pośrednio przyczyniła się do odzyskania przez Polskę swobód demokratycznych. Zdaniem wielu analityków to, co papież wówczas mówił, miało wpływ na powstanie „Solidarności”.

#### ***Kalendarium pielgrzymki***

##### **2 czerwca - Warszawa**

O godz. 10:07, samolotem włoskich linii lotniczych „Alitalia”, Jan Paweł II przybył do Polski, rozpoczynając pierwszą pielgrzymkę do ojczyzny.

Z lotniska nastąpił przejazd ulicami stolicy na Stare Miasto. W katedrze św. Jana papież wygłosił przemówienie „Witam Kościół warszawski! Witam wszystkich, którzy ten Kościół stanowią”.

Jan Paweł II następnie odwiedził kościół Matki Bożej Łaskawej, patronki Warszawy.

O godz. 14 Jan Paweł II spotkał się z przedstawicielami władz PRL – Edwardem Gierkiem, I sekretarzem KC PZPR, oraz Henrykiem Jabłońskim, przewodniczącym Rady Państwa. Podczas tego spotkania Jan Paweł II wygłosił przemówienie „Odpowiedzialność wobec historii i własnego sumienia”.

Następnie Jan Paweł II wraz prymasem Stefanem Wyszyńskim modlili się przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Papież dokonał wpisu do księgi pamiątkowej – „Nieznanemu Żołnierzowi Polski – Jan Paweł II, syn tej ziemi”.

Papież sprawował mszę św. pontyfikalną na pl. Zwycięstwa, podczas której wygłosił homilię „Chrystusa nie można wyłączyć z dziejów człowieka”. To wówczas Jan Paweł II wygłosił słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”.

W siedzibie arcybiskupów warszawskich spotkał się z przedstawicielami Episkopatu Polski, nauki, kultury i sztuki oraz działaczami społecznymi.

Wziął również udział w modlitwie różańcowej w pierwszą sobotę miesiąca, która była transmitowana przez Radio Watykańskie.

### **3 czerwca - Warszawa**

Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą zgromadzoną przed kościołem św. Anny. Wygłosił wówczas przemówienie „Serce ludzkie może napełnić tylko Bóg – Duch Święty”.

### **Gniezno**

Następnie Jan Paweł II przyleciał na błonia w Gębarzewie, gdzie wygłosił przemówienie „Moje pielgrzymowanie po Polsce żywą katechezą”.

Na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie papież odmówił z wiernymi Anioł Pański, a następnie odprawił mszę św. pontyfikalną przed katedrą Wniebowzięcia NMP, podczas której wygłosił homilię „Jedność duchowa chrześcijańskiej Europy”.

Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą na Wzgórzu Lecha. W czasie tego spotkania wygłosił przemówienia „+Bogurodzica+ – Orędzie wiary i godności człowieka” oraz „Hołd polskim kobietom i matkom”.

### **4 czerwca – Gniezno**

Jan Paweł II spotkał się z profesorami, alumnami i wiernymi w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym. Na zakończenie wizyty w Gnieźnie odbyło się pożegnalne spotkanie na gębarzewskich błoniach.

### **Częstochowa**

Następnie Jan Paweł II przyleciał helikopterem na plac przed katedrą Świętej Rodziny. Przejazd ulicami miasta na Jasną Górę; papież wygłosił także krótkie przemówienie „Bo my u Chrystusa na ordynansie”. Nawiedził również kaplicę Cudownego Obrazu.

Papież odprawił mszę św. pontyfikalną na wałach, w czasie której wygłosił homilię „Tutaj zawsze byliśmy wolni”. Złożył w darze paschał pochodzący z jednego z rzymskich sanktuariów maryjnych oraz papieską Złotą Różę. W akcie oddania Matce Bożej Jan Paweł II polecił opiece MB Częstochowskiej Kościół polski i powszechny oraz Polskę i wszystkie kraje świata.

Tego dnia papież spotkał się z przełożonymi męskich zgromadzeń zakonnych, a następnie z diecezjanami przed kościołem św. Zygmunta oraz z wiernymi w rezydencji biskupa, gdzie z balkonu wygłosił przemówienie „Wszystkim – błogosławieństwo”.

Wieczorem uczestniczył w Apelu Jasnogórskim, podczas którego wygłosił przemówienie do chorych. Następnie odmówił z wiernymi modlitwę różańcową.

## **5 czerwca**

Papież odprawił mszę św. na wałach dla sióstr zakonnych, a następnie spotkał się z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych.

Papież wziął również udział w 169. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski.

Podczas modlitwy Anioł Pański Jan Paweł II powiedział: „Niech na polskiej ziemi trwa Anioł Pański”.

Następnie spotkał się z wiernymi archidiecezji wrocławskiej, diecezji gorzowskiej i opolskiej.

Podczas mszy św. wygłosił homilię „Świadectwo jedności i pojednania”.

Tego dnia odbyła się też audiencja dla Rady Naukowej Episkopatu Polski, w czasie której papież wygłosił przemówienie „Dziś i jutro kultury katolickiej”.

Wieczorem odbył się Apel Jasnogórski pod przewodnictwem Jana Pawła II, w czasie którego papież wygłosił przemówienie „Być chrześcijaninem – to znaczy czuwać”.

## **6 czerwca**

Papież odprawił mszę św. w kaplicy Cudownego Obrazu.

Spotkał się z młodzieżą – alumnami, klerykami, studentami wyższych uczelni katolickich, służbą liturgiczną ołtarza. Następnie spotkał się z duchowieństwem diecezjalnym i zakonnym w katedrze Świętej Rodziny. Spotkał się także z chorymi i niepełnosprawnymi na placu przed katedrą.

Uczestniczył w modlitwie Anioł Pański na Szczycie.

W Bazylice Jasnogórskiej Jan Paweł II spotkał się z profesorami, studentami i pracownikami Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wówczas wygłosił przemówienie „Uniwersytet – rozwój człowieka i wyzwolenie wszechstronnego potencjału duchowego”.

Odprawił mszę św. pontyfikalną o Matce Bożej Jasnogórskiej dla pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Pobyt na Jasnej Górze zakończyła pożegnalna modlitwa do MB Częstochowskiej.

## **Kraków**

W czasie powitania na krakowskich Błoniach Jan Paweł II powiedział: „Moje serce nie przestało być związane z wami i z tym miastem”.

Przejazd ulicami Krakowa do Katedry Wawelskiej, w której Jan Paweł II spotkał się z duchowieństwem diecezjalnym i zakonnym, a także pomodlił się przy grobie bł. Królowej Jadwigi.

Z katedry przyjechał do Pałacu Arcybiskupów Krakowskich. Jan Paweł II spontanicznie spotkał się z wiernymi w „otwartym oknie” – to wówczas została zapoczątkowana tradycja spotkań z okna przy Franciszkańskiej 3.

## **7 czerwca**

### **Kalwaria Zebrzydowska**

W czasie pielgrzymki Jan Paweł II odwiedził sanktuarium maryjne i klasztor ojców bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej. Spotkał się z wiernymi podczas nabożeństwa, w czasie którego wygłosił przemówienie „Proszę, abyście się za mnie tu modlili”.

### **Wadowice**

Papież odwiedził też swoje rodzinne miasto. Odwiedził kościół parafialny Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Pomodlił się przed Najświętszym Sakramentem, ucałował chrzcielnicę, w której został jako dziecko ochrzczony, oraz pomodlił się przed obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Spotkał się z wiernymi podczas nabożeństwa przed kościołem.

### **Oświęcim**

Jednym z najbardziej podniosłych momentów pielgrzymki były uroczystości na terenie byłego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. Jan Paweł II odwiedził m.in. blok nr 11, zwany „Blokiem Śmierci” – celę męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana Kolbego. Pomodlił się także przed Ścianą Straceń.

Przy ołtarzu polowym wzniesionym na rampie kolejowej, na której z pociągów wyprowadzano więźniów, Jan Paweł II odprawił mszę św. koncelebrowaną wraz z licznymi kapłanami – byłymi więźniami hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Jan Paweł II złożył także hołd przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Obozu.

## **Kraków**

Po powrocie do Krakowa, w Pałacu Arcybiskupów Krakowskich Jan Paweł II spotkał się ze „Środowiskiem Wujka” – uczestnikami wypraw turystycznych odbywających się wspólnie z księdzem, a następnie biskupem i kardynałem Karolem Wojtyłą.

Wieczorem papież stojąc w oknie przy Franciszkańskiej 3, ponownie spotkał się z wiernymi.

## **8 czerwca**

### **Kraków**

Jan Paweł spotkał się z członkami redakcji „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku”, „Więzi” oraz przedstawicielami Klubów Inteligencji Katolickiej.

### **Nowy Targ**

Następnie Jan Paweł II udał się do Nowego Targu, gdzie przy ołtarzu-kolibie odprawił mszę św. Homilię „Siłą Polaków – osobisty związek z ziemią” wysłuchały wówczas również grupy wiernych przybyłych z zagranicy.

W drodze powrotnej do Krakowa ze względu na złą pogodę pilot śmigłowca zrezygnował z dłuższego lotu nad Tatrami – papież przeleciał tylko nad Morskim Okiem.

### **Kraków**

Po powrocie do Krakowa Jan Paweł II wziął udział w uroczystym zamknięciu Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej w katedrze na Wawelu.

Papież odprawił mszę św. przy ołtarzu św. Stanisława BM.

Jan Paweł II spotkał się w paulińskim kościele św. Michała Archanioła z profesorami wyższych uczelni krakowskich. W ogrodzie klasztoru paulinów spotkał się także z młodzieżą. Wygłosił spontaniczne przemówienie.

Wieczorem ponownie spotkał się z wiernymi, stojąc w oknie przy Franciszkańskiej 3.

## **9 czerwca**

W przedostatnim dniu pielgrzymki w siedzibie arcybiskupów papież spotkał się z radą Papieskiego Wydziału Teologicznego, a następnie w Bazylice św. Franciszka z Asyżu z osobami chorymi i niepełnosprawnymi.

## **Mogiła**

Jan Paweł II spotkał się z wiernymi przybyłymi do Sanktuarium Krzyża Chrystusowego. Papież nawiedził Najświętszy Sakrament oraz relikwie Drzewa Krzyża Świętego.

## **Kraków**

Po powrocie do Krakowa papież pomodlił się przy grobie rodziców i brata Edmunda na Cmentarzu Rakowickim.

W kościele Mariackim spotkał się z siostrami zakonnymi.

W tym dniu odbyła się również audyencja dla delegatów episkopatów z całego świata w uroczystość 900-lecia śmierci św. Stanisława BM, w czasie której Jan Paweł II wygłosił przemówienie „Trochę o zabezpieczeniu chrześcijańskiego dziedzictwa Europy”.

Papież uczestniczył w koncercie w bazylice franciszkanów, podczas którego został wykonany utwór „Beatus vir” Henryka Mikołaja Góreckiego.

## **10 czerwca**

W ostatnim dniu pielgrzymki odbyła się pożegnalna audyencja prywatna dla przedstawicieli „Środowiska Wujka” – uczestników wypraw turystycznych odbywających się wspólnie z księdzem, a następnie biskupem i kardynałem Karolem Wojtyłą.

Na Błoniach odbyła się uroczysta msza św. pontyfikalna koncelebrowana z biskupami polskimi, przedstawicielami Kurii Rzymskiej i delegacji episkopatów ze świata, w czasie której papież wygłosił homilię „Bierzmowanie dziejów”; dokonał także koronacji obrazu Matki Boskiej z Makowa Podhalańskiego oraz udzielił apostolskiego błogosławieństwa.

Jan Paweł II spotkał się też w rezydencji arcybiskupów z przedstawicielami polskich i zagranicznych środków masowego przekazu. Podczas spotkania wygłosił przemówienie „Świadectwo prawdzie”.

W czasie pożegnania na lotnisku w podkrakowskich Balicach, z którego Jan Paweł II odleciał do Rzymu, powiedział: „Całuję ziemię, z którą nie może rozstać się moje serce”.



## **Fragmenty przemówień i homilii Jana Pawła II z I pielgrzymki do Polski**

### ***Warszawa – Homilia na Placu Zbawiciela***

Czyż moja pielgrzymka do Ojczyzny w roku, w którym Kościół w Polsce obchodzi dziewięćsetną rocznicę śmierci św. Stanisława, nie jest zarazem jakimś szczególnym znakiem naszego polskiego pielgrzymowania poprzez dzieje Kościoła - nie tylko po szlakach naszej Ojczyzny, ale zarazem Europy i świata? Odsuwam tutaj na bok moją własną osobę - niemniej muszę wraz z wami wszystkimi stawiać sobie pytanie o motyw, dla którego właśnie w roku 1978 (po tylu stuleciach ustalonej w tej dziedzinie tradycji) został na rzymską stolicę św. Piotra wezwany syn polskiego narodu, polskiej ziemi. Od Piotra, jak i od wszystkich apostołów Chrystus żądał, aby byli Jego "świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi" (Dz 1,8). Czyż przeto nawiązując do tych Chrystusowych słów, nie wolno nam wnosić zarazem, że Polska stała się w naszych czasach ziemią szczególnie odpowiedzialnego świadectwa? Że właśnie stąd - z Warszawy, a także z Gniezna, z Jasnej Góry, z Krakowa, z całego tego historycznego szlaku, który tyle razy nawiedzałem w swoim życiu i który w tych dniach znów będę miał szczęście nawiedzić, że właśnie stąd ze szczególną pokorą, ale i ze szczególnym przekonaniem trzeba głosić Chrystusa? Że właśnie tu, na tej ziemi, na tym szlaku, trzeba stanąć, aby odczytać świadectwo Jego Krzyża i Jego Zmartwychwstania? Ale, umiłowani rodacy - jeśli przyjąć to wszystko, co w tej chwili ośmieliłem się wypowiedzieć - jakżeż ogromne z tego rodzą się zadania i zobowiązania! Czy do nich naprawdę dorastamy?

...

Kościół przyniósł Polsce Chrystusa - to znaczy klucz do rozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek. Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa.

I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi. Nie można też bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski - przede wszystkim jako dziejów ludzi, którzy przeszli i przechodzą przez tę ziemię. Dzieje ludzi! Dzieje narodu są przede wszystkim dziejami ludzi. A dzieje każdego człowieka toczą się w Jezusie Chrystusie. W Nim stają się dziejami zbawienia.

Dzieje narodu zasługują na właściwą ocenę wedle tego, co wniósł on w rozwój człowieka i człowieczeństwa, w jego świadomość, serce, sumienie. To jest najgłębszy nurt kultury. To jej najmocniejszy zrąb. To jej rdzeń i siła. Otóż tego, co naród polski wniósł w rozwój człowieka i człowieczeństwa, co w ten rozwój również dzisiaj wnosi, nie sposób zrozumieć i ocenić bez

Chrystusa. "Ten stary dąb tak urósł, a wiatr go żaden nie obalił, bo korzeń jego jest Chrystus" (Piotr Skarga, Kazania sejmowe). Trzeba iść po śladach tego, czym - a raczej kim - na przestrzeni pokoleń był Chrystus dla synów i córek tej ziemi. I to nie tylko dla tych, którzy jawnie weń wierzyli, którzy Go wyznawali wiarą Kościoła. Ale także i dla tych, pozornie stojących opodal, poza Kościołem. Dla tych wątpiących, dla tych sprzeciwiających się.

....

Jeśli jest rzeczą słuszną, aby dzieje narodu rozumieć poprzez każdego człowieka w tym narodzie - to równocześnie nie sposób zrozumieć człowieka inaczej jak w tej wspólnotie, którą jest jego naród. Wiadomo, że nie jest to wspólnota jedyna. Jest to jednakże wspólnota szczególna, najbliższej chyba związana z rodziną, najważniejsza dla dziejów duchowych człowieka. Otóż nie sposób zrozumieć dziejów narodu polskiego - tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas - bez Chrystusa. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie. Nie rozumielibyśmy samych siebie. Nie sposób zrozumieć tego narodu, który miał przeszłość tak wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną - bez Chrystusa. Nie sposób zrozumieć tego miasta, Warszawy, stolicy Polski, która w roku 1944 zdecydowała się na nierówną walkę z najeźdźcą, na walkę, w której została opuszczona przez sprzymierzone potęgi, na walkę, w której legła pod własnymi gruzami, jeśli się nie pamięta, że pod tymi samymi gruzami legł również Chrystus-Zbawiciel ze swoim krzyżem sprzed kościoła na Krakowskim Przedmieściu. Nie sposób zrozumieć dziejów Polski od Stanisława na Skałce do Maksymiliana Kolbe w Oświęcimiu, jeśli się nie przyłoży do nich tego jeszcze jednego i tego podstawowego kryterium, któremu na imię Jezus Chrystus.

...

I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi:

Niech zstąpi Duch Twój!

Niech zstąpi Duch Twój!

I odnowi oblicze ziemi.

Tej Ziemi! Amen.

***Warszawa – Przemówienie do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny***

Pomyślcie, młodzi przyjaciele, jaka jest miara serca ludzkiego, skoro nappełnić je może tylko Bóg. Duch Święty.

Poprzez studia uniwersyteckie otwiera się przed wami wspaniały świat ludzkiej wiedzy w tylu różnych dziedzinach. W parze z tą wiedzą o świecie rozwija się zapewne i wasza samowiedza. Pytanie o to, kim jestem, stawiacie sobie zapewne już od dawna. Jest to pytanie poniekąd najciekawsze. Pytanie podstawowe. Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje? Czy mierzyć go miarą zmysłów, które umożliwiają mu kontakt z zewnętrznym światem? Czy mierzyć go miarą inteligencji, która sprawdza się poprzez wielorakie testy czy egzaminy?

Odpowiedź dnia dzisiejszego, odpowiedź liturgii Zielonych Świąt, wskazuje dwie miary: człowieka trzeba mierzyć miarą „serca”. Sercem! Serce w języku biblijnym oznacza ludzkie duchowe wnętrze, oznacza w szczególności sumienie... Człowieka więc trzeba mierzyć miarą sumienia, miarą ducha, który jest otwarty ku Bogu. Trzeba więc człowieka mierzyć miarą Ducha Świętego. I to właśnie mówi nam dzisiejsza liturgia. Tylko Duch Święty może go „napełnić” — to znaczy doprowadzić do spełnienia poprzez miłość i mądrość \*.

....

I dlatego pozwólcie, że to moje z wami dziś spotkanie wobec otwartego szeroko wieczernika naszych dziejów: dziejów Kościoła i narodu, będzie nade wszystko modlitwą o dary Ducha Świętego.

Tak jak kiedyś mój rodzony ojciec włożył mi w rękę książkę i pokazał w niej modlitwę o dary Ducha Świętego — tak dzisiaj ja, którego również nazywacie „ojcem”, pragnę modlić się z warszawską i polską młodzieżą akademicką: — o dar mądrości

— o dar rozumu

— o dar umiejętności czyli wiedzy

— o dar rady

— o dar męstwa

— o dar pobożności czyli poczucia sakralnej wartości życia, godności ludzkiej, świętości ludzkiej duszy i ciała

— wreszcie o dar bojaźni Bożej, o którym mówi Psalmista, że jest on początkiem mądrości (por. Ps 110).

Przyjmijcie ode mnie tę modlitwę, której nauczył mnie mój ojciec — i pozostajcie jej wierni.

Będziecie wówczas trwać w wieczerniku Kościoła, związani z najgłębszym nurtem jego dziejów, i będziecie wówczas trwać w wieczerniku dziejów narodu.

## ***Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha***

1. Dobrze, moi drodzy! Przyjmuję zamówienie społeczne. Widać, że się rozumiemy od pierwszego słowa. Skoro jestem w tym kraju, trzeba mówić językiem tego kraju. I pragnę powiedzieć wam krótko na temat, o którym w Gnieźnie musi się coś powiedzieć, na temat *Bogurodzicy*.

Przedtem parę słów na temat autora. Wiadomo, autor nie jest znany. Tradycja przypisuje pochodzenie *Bogurodzicy* św. Wojciechowi — więc na temat św. Wojciecha... Ale jeszcze wpierrw mówić będę od siebie.

Poprzednik naszego umiłowanego Prymasa, kardynał August Hlond kiedyś, w związku z uroczystością św. Wojciecha, w latach między I a II wojną światową — nie pamiętam dokładnie, w którym roku — odwiedzał Pragę, i w czasie uroczystego zebrania, zaproszony na podium, powiedział tylko jedno zdanie: „Kiedy nadejdą owe *Pentecostes Slavae*” — Zielone Świątki Słowian... Myślę, że to, co tutaj dzisiaj przeżywamy, jest jakimś echem słów tego wielkiego prymasa Polski niepodległej, Polski dwudziestolecia, Polski okupacyjnej.

Przytaczam je ze czcią dla tego, kto te słowa wypowiedział, a zarazem dla tego, kto jest autorem, jeżeli nie *Bogurodzicy*, to przynajmniej inspiracji, z której wzięła ona początek.

Moi drodzy, *Bogurodzica* jest najstarszym pomnikiem polskiej literatury. Historia literatury pozwala nam ustalić najstarsze zapisy tej wspaniałej pieśni-orędzia na wiek XV. Mówię: pieśni-orędzia, ponieważ „*Bogurodzica*” jest nie tylko pieśnią. Jest równocześnie wyznaniem wiary, jest polskim symbolem, polskim *Credo*, jest katechezą, jest nawet dokumentem chrześcijańskiego wychowania. Główne prawdy wiary i zasady moralności weszły w nią. Nie jest tylko zabytkiem. Jest dokumentem życia. Jakub Wujek, który pochodził z wielkopolskiego Wągrowca, najstarszy polski biblista, tłumacz Pisma Świętego, nazywał ją „katechizmem polskim”.

Śpiewamy ją zawsze z głębokim przejęciem, z uniesieniem, pamiętając, że śpiewano ją w momentach uroczystych i decydujących. A czytamy ją z wielkim wzruszeniem. Trudno czytać inaczej te prastare wersety, jeśli się pomyśli, że wychowywały się na nich pokolenia naszych praojców. *Bogurodzica* jest nie tylko zabytkiem kultury. Ona dała kulturze polskiej podstawowy, pierwotny zrab.

2. Czym jest kultura? Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy — i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Powstaje ona na służbie wspólnego dobra — i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot.

Kultura jest przede wszystkim dobrem wspólnym narodu. Kultura polska jest dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków. Ona wyodrębnia nas jako naród. Ona stanowi o nas przez cały ciąg dziejów. Stanowi bardziej niż siła materialna. Bardziej nawet niż granice polityczne. Wiadomo, że naród polski przeszedł przez ciężką próbę utraty niepodległości, która trwała z górą sto lat — a mimo to pośród tej próby pozostał sobą. Pozostał duchowo niepodległy, ponieważ miał swoją kulturę. Więcej jeszcze. Moi kochani: wiemy, że w okresie najtragiczniejszym, w okresie rozbiorów, naród polski tę swoją kulturę ogromnie jeszcze ubogacił i pogłębił, bo tylko tworząc kulturę, można ją zachować.

3. Kultura polska od początku nosi bardzo wyraźne znamiona chrześcijańskie. To nie przypadek, że pierwszym zabytkiem, świadczącym o tej kulturze, jest Bogurodzica.

Chrzest, który w ciągu całego millenium przyjmowały pokolenia naszych rodaków, nie tylko wprowadzał ich w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, nie tylko czynił dziećmi Bożymi przez łaskę, ale znajdował stale bogaty rezonans w dziejach myśli, w twórczości artystycznej, w poezji, muzyce, dramacie, plastyce, malarstwie i rzeźbie.

I tak jest do dzisiaj. Inspiracja chrześcijańska nie przestaje być głównym źródłem twórczości polskich artystów. Kultura polska stale płynie szerokim nurtem natchnień mających swoje źródło w Ewangelii. To przyczynia się zarazem do gruntownie humanistycznego charakteru tej kultury — to czyni ją tak głęboko, tak autentycznie ludzką, „...albowiem — jak pisze Mickiewicz w *Księgach pielgrzymstwa polskiego* — cywilizacja, prawdziwie godna człowieka, musi być chrześcijańska”.

W dziejach kultury polskiej odzwierciedla się dusza narodu. Żyją w nich jego dzieje. Jest ona nieustającą szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu. Właśnie dlatego też umie stawiać wymagania, umie podtrzymywać ideały, bez których trudno człowiekowi uwierzyć w swoją godność i siebie samego wychować.

Moi Drodzy,

4. Te słowa mówi do was człowiek, który swoją duchową formację zawdzięcza od początku polskiej kulturze, polskiej literaturze, polskiej muzyce, plastyce, teatrowi — polskiej historii, polskim tradycjom chrześcijańskim, polskim szkołom, polskim uniwersytetom.

Mówiąc do was, młodych, w ten sposób, pragnę przede wszystkim spłacić dług, jaki zaciągnąłem wobec tego wspaniałego dziedzictwa ducha, jakie zaczęło się od *Bogurodzicy*. Równocześnie zaś pragnę dziś stanąć przed wami z tym dziedzictwem, jako wspólnym dobrem wszystkich Polaków, a zarazem z wybitną częścią europejskiej i ogólnoludzkiej kultury. I proszę was:

Pozostańcie wierni temu dziedzictwu! Uczyńcie je podstawą swojego wychowania! Uczyńcie je przedmiotem szlachetnej dumy! Przechowajcie to dziedzictwo! Pomnóżcie to dziedzictwo! Przekażcie je następnym pokoleniom!

Przybądź, Duchu Święty,

Ześlij z nieba wzięty

Światła Twego strumień.

Przyjdź, Ojczyźnie ubogich,

Przyjdź, Dawco łask drogich,

Przyjdź, Światłości sumień...

Światłości młodych polskich sumień, przyjdź! Przyjdź i umocnij w nich tę miłość, z której się kiedyś poczęła pierwsza polska pieśń *Bogurodzica*: orędzie wiary i godności człowieka na naszej ziemi! Polskiej, słowiańskiej ziemi!